

Sygn. akt I C 326/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewelina Puchalska

Protokolant: sekr. Dominika Anczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 roku w Wieluniu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S. (1)

przeciwko Powiatowi (...) - Powiatowemu Zarządowi Dróg w W. oraz (...) S.A V. (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powódki S. S. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A V. (...) z siedzibą w W. kwotę 2 400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego,
3. nie obciąża powódki S. S. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

**Sygn. akt I C 326/15**

## UZASADNIENIE

Powódka S. S. (1) wystąpiła z pozwem przeciwko Powiatowi (...) – Powiatowemu Zarządowi Dróg w W. oraz (...) S.A. V. (...) w W. o zapłatę kwoty 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany Powiat (...) – Powiatowy Zarząd Dróg w W. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. Podobnie, pozwany (...) S.A. V. (...) w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 10 grudnia 2012 r. około godz. 17.30 powódka S. S. (1) przechodząc na drugą stronę jezdni na ul. (...) w W. poślizgnęła się na niej i upadła. Jezdnia, po której przechodziła powódka była śliska, przyprószona niewielką ilością śniegu. Miejsce, w którym przewróciła się powódka oddalone było ok. 300 m od przejścia dla pieszych. Tego dnia w dzień temperatura powietrza nie była ujemna, ale już po południu wystąpił przymrozek. Upadek powódki widziała A. P. (1), która podeszła, aby pomóc powódce wstać. Chwilę potem na miejsce zdarzenia doszedł jeszcze J. S. (1). A. P. (1) zatelefonowała do męża powódki, który razem z córką powódki pojawił się na miejscu. Próbowano pomóc powódce wejść do samochodu, ale kiedy nie mogła tego zrobić, wezwano karetkę pogotowia. (dowód: zeznania powódki min. 00:04:10-00:07 protokół skrócony k. 87v- płyta k. 89 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami min. 00:04:46-00:09, protokół skrócony k. 36v, płyta k.95, zeznania świadka A. P. min. 00:20:36-00:27 protokół skrócony k. 37, płyta

k.95, zeznania świadka J. S. min. 00:28 -00:34 protokół skrócony k. 37v, płyta k. 95, zeznania świadka S. S. (2) min. 00:35-00:38:30 protokół skrócony k. 37, płyta k.95)

Powódka została przewieziona do szpitala w W., gdzie dokonano operacyjnego zespolenia złamania szyjki kości udowej i podano leki. W szpitalu powódka przebywała przez 7 dni. (dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 12-13)

Doznane w wyniku wypadku u powódki złamanie szyjki prawej kości udowej spowodowało uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%. Po przebytych leczeniu stwierdza się nieznaczną asymetrię długości kończyn dolnych powódki oraz ograniczenie ruchomości prawego stawu biodrowego. (dowód: pisemna opinia biegłego sądowego lekarza ortopedy – traumatologa Z. P. k. 72-74)

Po wyjściu ze szpitala powódka przez około dwa miesiące leżała w łóżku, potem zaczęła się stopniowo poruszać, początkowo o dwóch kulach, a następnie o jednej. Po wyjściu ze szpitala mąż powódki wykonywał przy niej wszystkie czynności higieny, przy czym już po Świętach Bożego Narodzenia powódka próbowała sama wykonywać te czynności. Powódka odczuwała ból złamanej kończyny i przyjmowała leki przeciwbólowe, które po wyjściu ze szpitala przyjmuje do dziś. W codziennych czynnościach, takich jak sprzątanie, zakupy pomagali powódce mąż i córka. W sierpniu 2013 r. powódka zaczęła poruszać się samodzielnie, bez pomocy kul. Po wypadku kondycja fizyczna powódki uległa pogorszeniu. Aktualnie powódka nie jest w stanie samodzielnie wykonać trudniejszych czynności np. mycia okien, wieszania firan. Pomaga jej wówczas córka. Przed wypadkiem powódka samodzielnie prowadziła dom, nie wymagała pomocy innych osób. Nigdy też nie uległa żadnym wypadkom, ani urazom. (dowód: zeznania powódki min. 00:04:10, 00:07:57-00:11 protokół skrócony k. 87v-płyta k. 89 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami min. 00:09-00:19, protokół skrócony k. 36v-37, płyta k. 95, zeznania świadka S. S. (2) min. 00:38:30-00:47:50 protokół skrócony k. 38, płyta k.95)

W sierpniu 2013 r. powódka przeszła cykl zabiegów rehabilitacyjnych podczas pobytu na oddziale rehabilitacji szpitala w W.. (dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 14-15)

Droga, na której doszło do upadku powódki położona jest w W., przy ul. (...), jest drogą powiatową stanowi własność Powiatu (...), oznaczoną nr (...), nad którą zarząd sprawuje jednostka organizacyjna Powiatu (...) - Powiatowy Zarząd Dróg w W.. (bezsporne)

Organy Powiatu (...) kierując się wytycznymi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad dotyczącymi standardów utrzymania dróg

i usuwania śliskości zimowej, a także możliwościami finansowymi i posiadanym sprzętem zaliczyły tę drogę do 5 kategorii zimowego utrzymania, co oznacza, jezdnię odśnieżoną, w miejscach zasp odśnieżony co najmniej jeden pas ruchu

z wykonywaniem mijanek, jezdni posypywana na odcinkach decydujących

o możliwościach ruchu. Na tego typu drodze (jezdni) może zalegać luźny śnieg do 16 godzin, występować śnieg zajeżdżony, nabój śnieżny, zasp, dopuszcza się przerwy

w komunikacji do 24 godz. Natomiast w miejscach wyznaczonych goleddź powinna zostać zlikwidowana po 8 godz. od ustania tego zjawiska, pośniegowa po 10 godz.,

a lodowica po 10 godz. Miejsca wyznaczone, na których śliskość powinna zostać zwalczona w określonym czasie to tzw. miejsca niebezpieczne: przystanki, mosty, skrzyżowania, łuki. Droga, na której przewróciła się powódka należy do dróg średnio uczęszczanych spośród innych dróg powiatowych, na co wskazują prowadzone przez zarządcę badania ruchu. W dniu kiedy doszło do upadku powódki czynności

w zakresie posypywania tej drogi zlecone zostały prywatnemu przedsiębiorcy F. P. (1). W dniu 10 grudnia 2012 r. w godzinach od 4.00 do 10.50 jeżdżąc piaskarką posypywał on piaskiem z solą 84 km odcinek dróg, obejmujący m.in. po całej szerokości drogę, na której doszło do upadku powódki. Zlecony zakres czynności i częstotliwość działań uzależnione były od warunków atmosferycznych. Monitorowaniem warunków pogodowych zajmował się kierownik (...)

w W. A. P. (3) i dwie inne osoby, do których należy koordynacja pracy. Prace drogowe w okresie zimowym wykonywane były za pomocą posiadanego przez Powiat sprzętu drogowego, a ponadto zlecano je także w drodze przetargów prywatnym przedsiębiorcom jak F. P., którego pracami kierowali pracownicy (...). Zdarzało się, że dodatkowe służby wyjeżdżały w trasy na skutek indywidualnych zgłoszeń mieszkańców miejscowości. W dniu kiedy doszło do upadku powódki nie odnotowano innych zgłoszeń wypadków z tej miejscowości, nie zgłaszano także niewłaściwego stanu drogi. Standardowo w każdym okresie zimowym Powiatowy Zarząd Dróg w W. ma w zakresie swojego działania utrzymanie ok. 257 km dróg. (dowód: wyciąg z dziennika zimowego utrzymania dróg powiatowych k. 40, zeznania świadka A. P. min. 00:04-00:15, protokół skrócony k. 68v, zeznania świadka F. P. min. 00:19-20-00:27, protokół skrócony k. 69- płyta k.96, zeznania w charakterze strony A. D. min. 00:11-00:27 protokół skrócony k. 87-88, płyta k. 89)

W 2015 r. powódka zgłosiła szkodę (...) S.A. V. (...) w W., który w chwili zdarzenia udzielał ochrony ubezpieczeniowej Powiatowi (...), jako właścicielowi drogi, na której doszło do upadku powódki. Ubezpieczyciel odmówił uznania szkody, wskazując na właściwe utrzymanie drogi w okresie zimowym przez Powiat (...). (dowód: pismo ubezpieczyciela k. 16-17)

Ustaień faktycznych w niniejszej sprawie w zakresie dotyczącym okoliczności zdarzenia tj. czasu i miejsca, w którym doszło do wypadku powódki Sąd dokonał na podstawie zeznań świadków A. P., J. S. i S. S., a także zeznań powódki, uznając je wszystkie niemalże w całości za logiczne i spójne. Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom tych osób, w zakresie w jakim kategorycznie twierdziły, że droga, na której przewróciła się powódka nie była niczym posypana. Wiarygodność i obiektywność zeznań powódki oraz jej świadków, co do rzeczywistego stanu chodnika podważył skutecznie, zdaniem Sądu, dokument w postaci wyciągu

z dziennika zimowego utrzymania drogi przez pozwanego, a także zeznania pozwanego oraz świadków A. P. i F. P., potwierdzające iż w dniu zdarzenia droga, po której poruszała się powódka była posypywana piaskiem i solą. W ocenie Sąd różnica w tych zeznaniach może wynikać z faktu, iż posypywanie drogi miało miejsce w godzinach porannych, natomiast do wypadku doszło w godzinach popołudniowych, kiedy był już zmierzch. Wskazać należy także na niekwestionowaną przez pozwanego okoliczność, o której zeznawała powódka i jej świadkowie, iż w czasie kiedy powódka przewróciła się jezdnia była przyprószona niewielką ilością śniegu. To także zdaniem Sądu nie pozwala na kategoryczny wniosek, jaki stawiają

w zeznaniach powódka i jej świadkowie, że droga nie była niczym posypana. Dostrzec ponadto należy, na co wskazują zasady doświadczenia życiowego, iż w sytuacji wypadku, jak w niniejszej sprawie, świadkowie uczestniczący w zdarzeniu skoncentrują się przede wszystkim na udzielaniu pomocy osobie poszkodowanej, a nie na analizie stanu drogi. Zdaniem Sądu, podobnie było w niniejszej sprawie. Gdyby faktycznie wówczas świadków zajmował stan drogi, która zgodnie z ich twierdzeniami, nie była niczym posypana, sytuacja ta w sposób logiczny nakazywałaby podjęcie jakichkolwiek działań zapobiegającym niebezpieczeństwu dla innych użytkowników. Zrozumiałe byłoby wówczas zgłoszenie tego stanu jezdni policji, czy pozwanemu. Przy pełnym zaangażowaniu pomocy udzielanej powódce przez kilka osób, a nawet obecności na miejscu zdarzenia karetki pogotowia, nikt nie podjął żadnych działań alarmujących zły stan jezdni. Postępowanie dowodowe nie wykazało także, by w tamtym czasie zgłoszono z tamtego rejonu inne podobne zdarzenia.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. P. i F. P., a także pozwanego w zakresie dotyczącym podejmowanych przez pozwanego działań w zakresie zimowego utrzymania drogi, na której doszło do upadku powódki, także w szerszym kontekście całokształtu działań pozwanego na drogach będących w jego zarządzie, uznając je za obiektywne, logiczne i wiarygodne.

Podstawę ustaień faktycznych w zakresie stanu zdrowia powódki w związku z upadkiem Sąd dokonał na podstawie opinii biegłego sądowego lekarza ortopedy traumatologa Z. P., uznając ją za wiarygodną, jasną, logiczną i pełną.

**Sąd zważył, co następuje:**

Rolą powódki w tym postępowaniu było wykazanie, że pozwany Powiat (...) – Powiatowy Zarząd Dróg w W. ponosi winę za szkodę jakiej doznała powódka na zasadzie art. 416 k.c., bo tylko na tej podstawie, jako osobie prawnej można byłoby przypisać mu odpowiedzialność za szkodę.

Odpowiedzialność pierwszego pozwanego stanowiłaby podstawę do przyjęcia odpowiedzialności za szkodę powódki także (...) S.A. V. (...) w W. na zasadzie akcesoryjności i w granicach odpowiedzialności cywilnej Powiatu (...). Podstawą odpowiedzialności byłby zatem art. 822 k.c. w związku z art. 416 k.c.

Przesłanki odpowiedzialności deliktowej osoby prawnej przewidzianej w art. 416 k.c. pozostają w związku z przesłankami odpowiedzialności deliktowej określonej w art. 415 k.c. i są nimi: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tym czynem, a szkodą (art. 361 § 2 k.c.). Nadto wskazany powinien być także organ osoby prawnej, któremu można przypisać winę, choć możliwe jest także stwierdzenie odpowiedzialności osoby prawnej na podstawie „winy bezimiennej” czy „winy organizacyjnej” (Komentarz do art. 416 k.c. pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis).

Powódka udowodniła, iż na skutek upadku na drodze należącej do pozwanego pierwszego doznała szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu oraz związanej z nią krzywdy i bólu doznanych w wyniku poniesionych obrażeń.

Stwierdzone zostało w niniejszej sprawie, iż właścicielem drogi, na której poślizgnęła się powódka jest Powiat (...), a jednostką organizacyjną, której powierzony został zarząd tej drogi pozostaje Powiatowy Zarząd Dróg w W..

Także w dniu 10 grudnia 2012 r. za utrzymanie miejsca, w którym doszło do upadku powódki odpowiadał Powiat (...) – Powiatowy Zarząd Dróg w W.. Wówczas czynności zimowego utrzymania tej drogi wykonywał F. P. (1), który podlegał kierownictwu pozwanego (art. 430 k.c.). Tym samym dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Powiatu (...) – Powiatowego Zarządu Dróg konieczne byłoby wykazanie winy samego pozwanego lub – na zasadzie art. 430 k.c. F. P. (1), któremu powierzono wykonanie tych czynności.

W ocenie Sądu działania pozwanego Powiatu (...) – Powiatowego Zarządu Dróg w W., a także podległego mu wykonawcy oceniać należy w kategoriach czynu, a więc działania bądź zaniechania w powiązaniu z winą, którą stanowi nastawienie psychiczne sprawcy do czynu. Współczesna nauka prawa cywilnego rozróżnia dwie postaci winy umyślną i nieumyślną. Zdaniem Sądu żadnemu z nich z pewnością nie można przypisać winy umyślniej, a więc uznać, że chcieli, czy też godzili się, by doszło do upadku powódki, czy innej osoby na drodze powiatowej w W. ul. (...).

Podejmowane przez Powiatowy Zarząd Dróg w W. czynności w zakresie zimowego utrzymania drogi, na której przewróciła się powódka oceniać należy w szerszym kontekście utrzymania wszystkich dróg będących w zarządzie tej jednostki, częstotliwości uczęszczania tej konkretnej drogi, ale głównie podejmowanych na niej działań w okresie zimowym. W ocenie Sądu pozwany na swą obronę wykazał skutecznie w tym postępowaniu, że przyjęty przez organy Powiatu (...) 5 standard zimowego utrzymania drogi, na której przewróciła się powódka jest wzorowany na wytycznych dotyczących dróg krajowych opracowywanych przez (...). Ponadto udowodnił, iż będąc uzależnionym w swych działaniach od wielu czynników, w tym finansów, posiadanego sprzętu, możliwości organizacyjnych, dostępnego zaplecza kadrowego, ilości kilometrów zarządzanych w zimowym okresie dróg, uczynił wszystko, by zapewnić bezpieczeństwo użytkownikom drogi, na której przewróciła się powódka. Udowodnił ponadto podjęcie adekwatnych do występujących w dniu zdarzenia warunków pogodowych, czynności zwalczania śliskości na przedmiotowej drodze.

Z kolei działania wykonawcy, F. P. (1) oceniać raczej należy w kategoriach należytej staranności jako profesjonalisty, któremu powierzono zimowe czynności odśnieżania i posypywania. Miernik należytej staranności określa art. 355 k.c. i może być on stosowany przy odpowiedzialności z

tytułu czynów niedozwolonych (Komentarz do art. 415 k.c. pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis). Na F. P. (1) ciążył obowiązek należytej staranności w zakresie posiadanego sprzętu i materiału, a także faktyczne wypełnienia wydanego mu polecenia, co zdaniem Sądu zostało wystarczająco wykazane w zeznaniach świadków strony pozwanej.

Trzeba także pamiętać, iż tę należytą staranność oceniać należy w rozsądnych granicach, także przy uwzględnieniu warunków pogodowych w okresie zimowym, kiedy niemożliwe jest przecież w każdym przypadku całkowite wyeliminowanie śliskości na każdym odcinku jezdni. Pozwany słusznie zastrzega, że szczególną uwagę zwraca się na miejsca niebezpieczne np. przystanki, skrzyżowania, chodniki, przejścia dla pieszych. Z okoliczności sprawy wynika, że do upadku powódki nie doszło w żadnym z tych tzw. niebezpiecznych miejsc.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności, zdarzenie z udziałem powódki oceniać należy w kategoriach nieszczęśliwego wypadku, będącego splotem warunków pogodowych, a także innych czynników, za które odpowiedzialnością nie można obarczyć pozwanego. Brak jest zatem spełnienia kolejnej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, jakim jest związek przyczynowy pomiędzy szkodą powódki, a czynem pozwanego Powiatu (...).

Ze wskazanych wyżej przyczyn Sąd powództwo oddalił, o czym orzekł w pkt. 1 wyroku.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd obciążył powódkę kosztami zastępstwa prawnego pełnomocnika pozwanego ubezpieczyciela.

Na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążenia powódki kosztami sądowymi, pomimo przegrania przez nią procesu, mając na uwadze okoliczności sprawy, sytuację zdrowotną i życiową powódki.